

*Filipiak, Zbigniew. Prawo własności nieruchomości w działalności legislacyjnej Księstwa Warszawskiego i Królestwa Kongresowego (1807–1830). Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2020 (ss. 505, ISBN 978-83-231-4353-6)\**

**Keywords:** Napoleonic Code, Duchy of Warsaw, (Congress) Kingdom of Poland, right of property

**Słowa kluczowe:** Kodeks Napoleona, Księstwo Warszawskie, Królestwo Polskie (Kongresowe), prawo własności nieruchomości

W trudnym, covidowym, 2020 r. na rynku księgarskim ukazała się praca historyczno-prawna pod wielce obiecującym tytułem: *Prawo własności nieruchomości w działalności legislacyjnej Księstwa Warszawskiego i Królestwa Kongresowego (1807–1830)*. Jej autor – Zbigniew Filipiak – jest adiunktem w Katedrze Prawa Rzymskiego, Historii Prawa i Ustrojów Państwowych na Uniwersytecie w Toruniu, a zarazem autorem kilku artykułów poświęconych epoce Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego (zwłaszcza położeniu prawnemu ludności żydowskiej). Podstawę recenzowanej monografii stanowi dysertacja doktorska przygotowana przez Autora w pierw na seminarium prof. Krystyny Kamińskiej, a po jej śmierci – pod kierunkiem prof. Andrzeja Gacy. Pod względem konstrukcyjnym praca obejmuje wstęp oraz trzy bardzo rozbudowane rozdziały, podzielone na części (punkty i podpunkty).

---

\* Artykuł został przygotowany w ramach projektu badawczego „Prawo własności w orzecznictwie sądów Wolnego Miasta Krakowa. Z dziejów stosowania Kodeksu Napoleona”, sfinansowanego przez Narodowe Centrum Nauki, nr umowy 2017/27/B/HS5/01308.

Duży szacunek budzi z pewnością już sam wysiłek Autora włożony w zgromadzenie bazy materiałowej pracy. Oprócz najnowszej literatury przedmiotu (prace historyków i historyków prawa: Artura Eisenbacha, Stanisława Grodziskiego, Władysława Sobocińskiego, Katarzyny Sójki-Zielińskiej, Zbigniewa Stankiewicza, Włodzimierza Wójcikiewicza, Anny Zarzyckiej) sięgnął on do klasycznych prac z przełomu XIX i XX w. (opracowania Szymona Askenazego, Jakuba Glassa, Hipolita Grynwassera, Jana Jakuba Litauera, Michała Rostworowskiego), a także do kilku komentarzy najśłynniejszych francuskich prawników praktyków, takich jak Jean Joseph Delsol, Charles Demolombe czy też François Laurent. Należy dodać, że w tym przypadku konieczna była z pewnością radykalna selekcja materiału, biorąc pod uwagę niezliczoną wręcz ilość komentarzy do ustawodawstwa napoleońskiego autorów nie tylko francuskich, ale także – choć w mniejszym stopniu – pochodzących z innych krajów (spośród polskich prawników należy tu wymienić Jana Kantego Wołowskiego, Karola Hubego i Walentego Dutkiewicza). Autor uwzględnił też projekty i memoriały ukazujące się na gorąco, jeszcze w trakcie prac legislacyjnych (prace Jana Wincentego Bandtkiego, Antoniego Bieńkowskiego, Franciszka Ksawerego Szaniawskiego, Stanisława Węgrzeckiego, Jana Nepomucena Wolickiego). Co jednak najważniejsze, sięgnął do spuścizny dokumentacyjnej z lat 1807–1830, na którą składają się zarówno źródła drukowane, w postaci dzienników i diariuszy sejmowych, jak i materiały archiwalne, przechowywane w Archiwum Głównym Akt Dawnych<sup>1</sup>. Nie sposób zaś wątpić, że mają one kluczowe znaczenie dla odtworzenia działalności legislacyjnej organów władzy Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego, również w odniesieniu do problematyki prawa własności. Tego właśnie, bardzo ambitnego, zadania podjął się Autor recenzowanej monografii i należy stwierdzić, że wywiązał się z niego bez zarzutu. W ogólności Autor ukazuje starania mające na celu dopasowanie, wyraźnie dostrzegalnej w *Code civil*, liberalnej koncepcji prawa własności – do realiów społecznych i gospodarczych ziem polskich pierwszej połowy XIX w. Wskazuje, które rozwiązania francuskie wyrugowano z porządku prawnego, które zmodyfikowano, które zaś pozostawiono bez zmian, nierzadko w rezultacie niepowodzeń legislacyjnych. Choć analizy dotyczą w głównej mierze norm prawa prywatnego, to jednak Autor omawia też instytucje prawa publicznego, co jest pokłosiem faktu, że w tamtym okresie powszechne było poszerzanie bądź ograniczanie uprawnień właścicielskich właśnie w drodze przepisów prawa administracyjnego.

Autor prowadzi swoje wywody w układzie chronologicznym. Z myślą o czytelniku mniej obeznanym z problematyką prawnoustrojową bardzo dokładnie przedstawił zawartość Kodeksu Napoleona – w kontekście prawa własności (s. 29–67). W dalszej części pracy naszkicował z kolei okoliczności utworzenia Księstwa Warszawskiego (s. 69–80) i Królestwa Polskiego (s. 173–85), a także wprowadzenia na ich terytorium rzeczony kodyfikacji, w tym trudności z jej przetłumaczeniem czy sprzeczny środowisk szlachecko-ziemiańskich i kościelnych wobec jej postanowień. Przede wszystkim zaś szczegółowo omawia ówczesne prawodawstwo, w pierwszej kolejności Księstwa Warszawskiego (s. 81–172), na które składały się dekrety królewskie, ustawy sejmo-

<sup>1</sup> Chodzi o zespoły: Rada Ministrów Księstwa Warszawskiego, Rada Najwyższa Tymczasowa Księstwa Warszawskiego, Rada Stanu i Rada Ministrów Księstwa Warszawskiego, Sejm Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego, I Rada Stanu Królestwa Polskiego, Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu Królestwa Polskiego, Rada Administracyjna Królestwa Polskiego.

we i uchwały Rady Ministrów. Stanowiło ono wszakże próbę znalezienia remedium na piętrzące się trudności natury społeczno-gospodarczej, a jako przykład Autor wskazuje między innymi szczególnie dotkliwy dla mieszkańców miast i wsi obowiązek kwatunku wojskowego, będący rezultatem nieustannych kampanii wojennych Napoleona Bonaparte. Władze Księstwa starały się o jego złagodzenie, a to w drodze zwolnień dla różnych kategorii nieruchomości (domy świeżo wybudowane; domy urzędników: podprefektów, burmistrzów i wójtów; seminaria duchowne i plebanie; fabryki, w których używano maszyn). Planowały też wypłacanie oficerom specjalnych dodatków, z których mieliby opłacać wynajęcie mieszkania, zapowiadały budowę dodatkowych koszar i tak dalej. Autor omawia też regulacje dotyczące wywłaszczeń „na publiczną użyteczność” z art. 545 KN (były one zresztą fragmentaryczne; na mocy dekretu z 14 lutego 1811 r. do wydania decyzji wywłaszczeniowej niezbędny był dekret królewski, a projekt ustawy dopuszczającej zajmowanie domów prywatnych na koszary i lazarety utknął w 1813 r. w Radzie Stanu). Przy okazji, na podstawie akt Rady Ministrów, Autor odtworzył przebieg kilku postępowań wywłaszczeniowych, dostrzegając w poczynaniach władz społeczną wrażliwość, połączoną z dość kurczowym trzymaniem się obowiązujących przepisów. Przedmiotem zainteresowania Autora są także inne działy ustawodawstwa. W pierwszej kolejności – prawo górnicze (w przeciwieństwie do prawa pruskiego i austriackiego, w których obowiązywał system koncesjonowanego wydobywania kopaliny na gruntach prywatnych, Kodeks Napoleona przewidywał zasadę akcesji, która korespondowała z prawem staropolskim, oddającym szlachcie prawo do wnętrza gruntów, a to w związku z ograniczeniem regale królewskiego); w dalszej kolejności – budzące największe kontrowersje: prawo hipoteczne. W tej kwestii Autor przypomniał o głównych zarzutach kierowanych pod adresem hipoteki francuskiej (brak obowiązku wpisu dla zupełnej ważności aktu nabycia praw rzeczowych; istnienie hipotek tajnych; trudności w kontrolowaniu stanu własności), omówił też opublikowane niegdyś przez J.J. Litauera projekty: „Sprawozdanie z porad komisji prawodawczej przy Komisji Rządowej Sprawiedliwości” z 1809 r. oraz „Raport w sprawie zmiany niektórych artykułów Kodeksu Napoleona dotyczących hipoteki”, przedłożony przez ministra Feliksa Łubieńskiego Radzie Stanu i królowi. Autor nie pominął też zagadnień takich, jak kwestia włościańska (s. 118–44), prawa ludności żydowskiej (s. 144–53) oraz fideikomisy (s. 154–65). Zwrócił uwagę na dwoistość sytuacji mieszkańców Księstwa Warszawskiego: z jednej strony moc obowiązującą uzyskały dość liberalne przepisy Kodeksu Napoleona, z drugiej strony – w drodze ustawodawstwa i praktyki sądowej – utrzymano liczne rozwiązania charakterystyczne dla systemu postfeudalnego (np. niezniesienie własności podzielonej, m.in. wskutek braku realizacji przymusowego wykupu rent wieczystych, z art. 530 KN). Autor wskazuje, że również liczne prawa przysługujące Żydom z mocy przepisów konstytucyjnych i Kodeksu Napoleona zostały znacznie ograniczone w drodze dekretów królewskich.

Równie szczegółowe są fragmenty pracy dotyczące Królestwa Polskiego. Na kartach swej książki Autor przypomniał nazwiska czołowych prawników tamtego okresu (A. Bieńkowski, S. Węgrzecki, Antoni Wyczechowski, Michał Woźnicki), szczególnie wiele miejsca poświęcając A. Bieńkowskiemu i jego udziałowi w pracach Komitetu Cywilnej Reformy, „komisji przygotowawczej” przy Rządzie Tymczasowym Królestwa Polskiego (1815), a także nad opracowaniem projektów ksiąg I–III Kodeksu Napoleona

(w 1820 r. jego wnioski zaakceptowała Rada Stanu, po czym przesłała je do zatwierdzenia carowi Aleksandrowi I, ten jednak nie dopuścił do ich przedstawienia sejmowi). Autor wspomina ponadto o powołanej jeszcze w 1817 r. komisji prawodawczej (składały się na nią deputacje: cywilna, kryminalna i proceduralna), działającej pod nadzorem ministra sprawiedliwości Walentego Sobolewskiego, a to w związku z decyzją Aleksandra I o odejściu od prac nad całościowymi kodeksami – na rzecz przygotowania projektów ustaw cząstkowych (miał je uchwalić sejm 1818 r.). Autor nie zapomniał też o pracach nad reformą Kodeksu Napoleona prowadzonych przez deputację prawodawczą (1820), w skład której, obok przedstawicieli izby senatorskiej i poselskiej, weszli członkowie Rady Stanu (A. Wyczechowski, Józef Kalasanty Szaniawski, Jan Hankiewicz). Ich rezultatem był Kodeks Cywilny Królestwa Polskiego (modyfikacjom uległa w ten sposób księga I KN, dotycząca prawa osobowego); wskazał, że prowadzone w latach 1825–1829 prace nad zmianami w prawie majątkowym (księgi II i III KN) okazały się nieskuteczne (podejmowane próby utwierdzenia monopoli szlacheckich oraz zachowania własności podzielonej Autor określa wprost jako sprzeczne z duchem nowych czasów).

Równe 100 stron (s. 185–284) poświęcił Autor modyfikacjom Kodeksu Napoleona planowanym, a niewcielonym w życie. Omówił więc projekty zmian w tytule IV księgi II („O służebnościach”), a także projekty ustaw: o prawach wyłączno-okręgowych oraz o prawie propinacji w dobrach ziemskich; o rzekach spławnych i drogach publicznych; o użytkowaniu i używaniu lasów. Ostatnia, i zarazem najobszerniejsza (s. 285–485), część monografii dotyczy dorobku ustawowego (a więc cząstkowego) Królestwa Polskiego w dziedzinie prawa własności. Dotyczył on nie tylko kwaterunku wojskowego, ale także przymusowego wywłaszczenia z nieruchomości (szczególne kontrowersje wywołały tzw. pływaki, czyli młyny pływające przy brzegach rzek, których budowa była zakazana w okresie Rzeczypospolitej) i służebności gruntowych (w tym: wolnego odpływu i wzajemnego przyjmowania wód; pastwiska i wrębu). Oprócz tego – ograniczeń własności wynikających z użyteczności publicznej lub gminnej (służebność ścieżki holowniczej wzdłuż rzek publicznych; budowa lub naprawa dróg; inne roboty publiczne lub gminne) czy też z prawa górniczego; Autor nie zapomniał o powołanej w 1816 r. Głównej Dyrekcji Górniczej (z siedzibą w Kielcach) ani o utworzonym w 1817 r. królewskim korpusie górniczym czy też powiązaniem z reorganizacją administracji górniczej postanowieniu namiestnika z 6 maja 1817 r. (będącym zresztą regulacją dość ostrożną, w znacznej mierze zgodną z *Code civil*). Omówienia doczekała się także pierwsza reforma prawa hipotecznego z 1818 r., ustawa „O normalnym rozgraniczeniu dóbr ziemskich”, oraz kolejna ustawa hipoteczna („Prawo o przywilejach i hipotekach”) z 1825 r. Autor omawia też sytuację prawną ludności żydowskiej w świetle dwóch projektów z 1817 r.: „Organizacji Starozakonnych w Królestwie Polskim zamieszkałych” autorstwa Mikołaja Nowosilcowa oraz „Organizacji Starozakonnych wyznania Mojżeszowego w Królestwie Polskim” (drugi z wymienionych projektów 31 marca 1817 r. został przyjęty przez Radę Stanu i podpisany przez namiestnika Józefa Zajączka; utrzymano w nim, a nawet umocniono, ograniczenia prawne odnoszące się do własności nieruchomości). W podsumowaniu Autor konkluduje, że pozostawienie w Królestwie Kongresowym prawa sądowego z czasów Księstwa Warszawskiego umożliwiło podjęcie prób dostosowania go do ówczesnych warunków społeczno-gospodarczych, otwierało też szansę na nadrobienie zapóźnienia cywilizacyjnego. Kwestia dostępu do własności prywatnej na-

dal budziła ogromne kontrowersje (zwłaszcza gdy chodziło o prawa ludności chłopskiej od użytkowanej przez nich ziemi pańskiej – próby reform regulacyjno-czynszowych w dobrach publicznych do 1830 r. nie zakończyły się powodzeniem; podobny los spotkał postulat równouprawnienia Żydów; utrzymano też sprzeczne z Kodeksem Napoleona ordynacje). Autor dostrzega także ewidentne osiągnięcia legislacyjne (zwłaszcza prawo hipoteczne – wpływające na bezpieczeństwo obrotu i atrakcyjność długoterminowych kredytów hipotecznych, uwzględniającą interesy właścicieli ustawę wywłaszczeniową, dostosowanie służebności do polskich realiów). Zwraca uwagę na wysoki poziom debaty sejmowej i dojrzałość wpływających z parlamentu aktów prawnych przy równocześnie niezbyt imponującej aktywności deputacji prawodawczej (krytykowanej zresztą za zbyt daleko posuniętą chęć modyfikowania Kodeksu Napoleona, do którego już zdążono się przyzwyczaić) i Rady Stanu (w tym przypadku jakość normatywna regulacji pozostawiała, zdaniem Autora, wiele do życzenia). Jeszcze innym zjawiskiem dostrzeżonym przez Autora był zasadniczy brak ingerencji monarchów rosyjskich w prace przygotowawcze nad prawem cywilnym (np. w kwestii monopolu propinacyjnego istotniejsze były naciski ministra skarbu Franciszka Ksawerego Druckiego-Lubeckiego, spowodowane względami fiskalnymi).

Podsumowując, recenzowana monografia zasługuje z pewnością na uznanie, biorąc pod uwagę sumienne odtworzenie przez Autora przebiegu debaty polityczno-prawnej nad licznymi, często dość skomplikowanymi kwestiami, z jakimi zetknęli się członkowie instytucji prawodawczych Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego. Autor uczynił to w drodze mozolnej analizy kolejnych projektów ustaw oraz ich dalszych losów, w trybach maszyny legislacyjnej obu, na poły suwerennych, tworów państwowych. Praca jest głęboko przemyślana i naszpikowana szczegółami, a zarazem przejrzysta i napisana bardzo przystępnym językiem. Powinna więc stanowić zachętę dla innych osób zajmujących się dziejami prawa do przygotowywania dzieł równie ambitnych i opartych na podobnie obszernej podstawie źródłowej.